

Dr Dave Mathewson, Literatura Nowego Testamentu,

Wykład 3, Wartości religijne i społeczne

© 2024 Dave Mathewson i Ted Hildebrandt

To jest Historia i literatura Nowego Testamentu autorstwa dr Davida Mathewsona, wykład 3 na temat wartości religijnych i społecznych. Doktor David Mathewson.

W porządku, kontynuujemy i zaczynamy.

Zacznijmy od modlitwy, a następnie to, co chcę dzisiaj zrobić, to w pewnym sensie zakończyć naszą dyskusję na temat bardzo szerzej sytuacji politycznej poprzedzającej czasy Nowego Testamentu, prowadzącej do czasów Nowego Testamentu włącznie. A potem chcę odejść od środowiska politycznego i porozmawiać trochę o środowisku religijnym. Z jakimi konkurującymi ideologiami religijnymi konkurowało chrześcijaństwo, gdy zaczęło zapuszczać korzenie w świecie I wieku? Zatem przyjrzymy się wielu opcjom pod względem religijnym, chociaż wkrótce przekonasz się, że w I wieku rozróżnienie polityki i religii było nieco sztuczne.

Aby rozróżnić władzę polityczną i władzę religijną, obie były ze sobą bardzo ściśle powiązane. Ale zacznijmy modlitwą, a potem będziemy dalej przyglądać się środowisku i tłu, rodzajowi tła i pierwszego planu pisania Nowego Testamentu. Ojcze, modlę się teraz, abyś pomógł nam skupić naszą uwagę na kwestiach związanych z historią, pochodzeniem i tym, co działo się w pierwszym wieku w trakcie i przed pisaniem Nowego Testamentu.

Robimy to nie tylko po to, aby spełnić zadanie akademickie, ale w nadziei, że będziemy lepiej wyposażeni i będziemy mieć niezbędną wiedzę do głębszego czytania i zrozumienia Twojego objawienia. Abyśmy bardziej docenili i zrozumieli sytuację, w której pierwotnie się objawiłeś, abyśmy mogli lepiej docenić i zrozumieć, w jaki sposób to słowo nadal przemawia do nas, jako Twojego ludu, dzisiaj. Dlatego oddajemy Ci te zajęcia.

Prosimy o Twoją obecność z nami i umożliwienie Ci jasnego myślenia i zrozumienia tych rzeczy. W imieniu Jezusa modlimy się. Amen.

W porządku. Na ostatniej lekcji zakończyliśmy krótką rozmowę polityczną na temat znaczenia, szczególnie panowania rzymskiego. Mapa ta ma pokazać, że czerwona linia w przybliżeniu wskazuje zakres panowania rzymskiego, Cesarstwa Rzymskiego w I wieku.

Aby nic nie umknęło jego mocy, jego wpływowi. Porozmawialiśmy trochę o procesie hellenizacji, do którego pamiętacie, jak wracać przed rozprzestrzenieniem się Cesarstwa Rzymskiego. Hellenizacja to proces, za pomocą którego nadajemy nazwę

procesowi Aleksandra Wielkiego rozprzestrzeniania się wpływów greckich, myślenia greckiego, kultury greckiej i języka greckiego na całym świecie.

Jednak po wyprawie Aleksandra i kolejnym okresie zmagania na horyzoncie pojawiało się kolejne supermocarstwo – Rzym. I tak Rzym wkrótce rozprzestrzenił się, obejmując imperium, które nawet znacznie przewyższyło imperium Aleksandra. I tak Rzym był ówczesną supermocarstwem.

Nie można żyć praktycznie nigdzie, aby uciec przed jego wpływem i wpływem. Tak więc nawet Jerozolima, nawet ziemia Palestyny, ziemia ludu Bożego, nie mogła umknąć wpływom i potędze Cesarstwa Rzymskiego i panowania rzymskiego. Zatem jedną z rzeczy, z którymi zmagali się zarówno Żydzi, jak i chrześcijanie w tego rodzaju środowisku, jest to, że życie w kontekście obcych rządów i ucisku oznacza bycie ludem Bożym? Jak możemy zachować naszą tożsamość jako lud Boży pośród rządów pogańskich i rzymskich? Co to znaczy być ludem Bożym i jak na to reagujemy? Jak reagujemy na Boże obietnice, które wydają się niespełnione? Na przykład, jak powiedzieliśmy na ostatnich zajęciach, jednym ze znaczących przymierzy i obietnic w Starym Testamencie była obietnica, że Bóg przywróci swoje panowanie nad swoim ludem i stworzeniem za pośrednictwem króla z linii Dawida.

A teraz, gdy lud Boży się rozgląda, zamiast syna z linii Dawida zasiadającego na tronie, mamy Cezara, pogańskiego władcę, rządzącego całym zamieszkanym światem. Jaki to ma związek z Bożymi obietnicami? Jaki to ma wpływ na nas, jako lud Boży? Czy Bóg spełni swoje obietnice i jak na to zareagujemy? Jestem przekonany, że znaczna część Nowego Testamentu odpowiada na tego rodzaju pytania dotyczące tego, co to znaczy żyć jako lud Boży, który nie widział jeszcze spełnienia Bożych obietnic, ale zamiast tego w pewnym sensie widzi, że obietnicom tym zaprzecza widzenie zła. , widząc zło w świecie, widząc obcego władcę, którego cele i plany są wrogie celom i planom Boga. Co w świetle tego oznacza żyć jako lud Boży? Teraz, oprócz środowiska politycznego, jak już powiedziałem, chcę przyjrzeć się trochę środowisku religijnemu pierwszego wieku, ale jak już powiedziałem, rozróżnienie ówczesnego środowiska religijnego i politycznego jest nieco sztuczne .

Zamiast tego religia i polityka były ze sobą bardzo ściśle powiązane. Przekonasz się o tym zwłaszcza, gdy przyjrzyś się bliżej cesarzom rzymskim i temu, jak zajmowali się ustanawianiem i utrzymywaniem rzymskich rządów. Ale gdybyś żył w I wieku, wkrótce dowiedziałbyś się, że istnieje wiele opcji religijno-filozoficznych, które są dla ciebie otwarte do naśladowania.

Zatem chrześcijaństwo nie było jedyną religią, która się pojawiła. Pojawił się w konkurencji z wieloma innymi ruchami religijnymi i filozoficznymi oraz w ich kontekście. Ale znowu należy pamiętać, że nie jest łatwo odróżnić je od tego, co działo się w tamtym czasie pod względem politycznym i historycznym.

Wymieniłem ich kilka, kilka podstawowych. Znowu maluję bardzo szerokimi pociągnięciami pędzla. W Twoich notatkach wymieniłem niektóre z podstawowych.

Pierwsza z nich kończy się myśleniem Platona. I znowu, niektórzy z Was mogą być znacznie lepszymi badaczami Platona i jego pisarstwa niż ja. Ale podsumowując to, co jest ważne dla naszych celów, jest jedną z rzeczy, które myślenie platońskie przekazało wielu ludziom w I wieku, a mianowicie dualizm pomiędzy duchem i materią.

Oznacza to, że świat fizyczny był w zasadzie postrzegany jedynie jako odbicie, jedynie cień prawdziwej rzeczywistości duchowej. Zatem ważna była rzeczywistość duchowa, a rzeczywistość fizyczna była jej podporządkowana na różne sposoby, czasami nawet oczerniana i pogardzana w świetle prawdziwej rzeczywistości, która była duchowa. Skutek tego jest taki, że dla większości osób myślących w ten sposób zbawienie oznaczało wówczas ucieczkę z ciała fizycznego lub ucieczkę ze świata fizycznego i osiągnięcie prawdziwej rzeczywistości, która w platońskim typie myślenia, tym dualistycznym typie myślenia, była duchowa. .

Zatem Platon w pewnym sensie przekazał dziedzictwo dualizmu między duchem i materią. I znowu to, co było naprawdę ważne, było duchowe, świat duchowy i świat fizyczny były postrzegane tylko jako odbicie, tylko cień prawdziwej rzeczywistości. Będę argumentował, że czasami są fragmenty Nowego Testamentu, których autorzy wydają się reagować na taki sposób myślenia.

Jednym ze sposobów, w jaki może to, świadomie lub nie, zawdzięczać swoje myślenie platońskiemu dualizmowi, jest sposób, który pojawia się w niektórych naszych dzisiejszych myślach, chociaż nie słyszy się tego tak często, często jako chrześcijanie mówimy o zbawieniu dusz albo słyszy się o zbawieniu czyjejś duszy, duszy odnoszącej się do niematerialnej, duchowej części człowieka, tak jakby Bóg nie był zainteresowany ciałem fizycznym ani fizyczną częścią człowieczeństwa. Ale znowu platoński dualizm kładzie nacisk na duchowość nad fizyczność. Porozmawiamy o tym więcej.

Jak Nowy Testament czasami reaguje na tego typu myślenie? Drugi rodzaj ruchu religijnego, swoją drogą, miałem to pokazać podczas, to popiersie Nerona, jednego z cesarzy rzymskich. Chciałem to pokazać podczas naszej dyskusji na temat panowania rzymskiego. Ale Neron należał do tych, którzy byli znani ze stosunkowo okrutnego stosunku do chrześcijan.

Jak głosi legenda, to on oskarżył chrześcijan o spalenie Rzymu. Być może, jak głosi tradycja, apostoł Paweł zmarł pod rządami Nerona. Być może istnieje kilka dokumentów Nowego Testamentu, które zostały napisane w odniesieniu do chrześcijan żyjących pod rządami Nerona lub prześladowań Nerona.

Ale następne zdjęcie, które chcę wam pokazać, to stoa. Greckie słowo stoa zasadniczo odnosi się do tych kolumn. To jest stoa.

Tak więc, kiedy widzicie te zdjęcia greckiej architektury, przedstawiają one wielkie kolumnady, kolumnady podtrzymujące werandy i tak dalej, znane jako stoa. I to prowadzi mnie do drugiego rodzaju opcji filozoficznej z cięciem religijnym w I wieku, zwanej stoicyzmem. Ponownie, stoicyzm został zaczerpnięty z greckiego słowa stoa, które odnosi się do jednej z tych kolumn lub filarów.

A kiedy wyjaśnimy, co to jest, w pewnym sensie zrozumiesz dlaczego. Prawdę mówiąc, nie słyszę już tego zbyt często, ale czy kiedykolwiek wspomniałeś o kimś lub słyszałeś, jak ktoś został określony jako stoik? Ktokolwiek? OK, kilku z was tak. Kiedy ostatni raz prowadziłem te zajęcia, myślałem, że nikt o tym nie słyszał, więc radzisz sobie dobrze.

W każdym razie, kiedy nazywamy kogoś stoikiem, zwykle, co przez to rozumiemy? Jeśli mówisz, że ktoś jest stoicki lub określasz kogoś jako jego cechę jako stoicką, co przez to rozumiemy? Czy są odważni? Tak, są dość odważni i niewzruszeni, szczególnie w niesprzyjających okolicznościach. Tak więc w pierwszym wieku ruch znany jako stoicyzm zasadniczo głosił następującą tezę: wszystko, co istnieje, wszystko, co istnieje na świecie, jest materią i nic nie istnieje poza światem materialnym. Jednakże materia i fizyczny świat materialny są przepełnione rodzajem boskiego porządku znanego jako logos. Jest to dokładne słowo, którego Jan w 1 rozdziale Ewangelii Jana używa w odniesieniu do Jezusa Chrystusa.

Ale to samo słowo logos jest używane w odniesieniu do tego rodzaju boskiej duszy lub duszy świata, która według stoicyzmu przeniknęła całą materię fizyczną. Oznaczało to, że kluczem do zadowolenia jest stoicyzm, który kładzie nacisk na bycie zadowolonym bez względu na okoliczności, a kluczem do zadowolenia jest po prostu uświadomienie sobie, że nie można kontrolować wszystkiego i nic nie można zrobić, i po prostu zaakceptować sposób, w jaki rzeczy się dzieją. są, i nie reagować skrajnymi emocjami, ani nie reagować w skrajny sposób. Możecie więc zacząć widzieć, dokąd doszliśmy, możecie w pewnym sensie zacząć rozumieć, dlaczego nazywa się to stoicyzmem, filarem, który po prostu tam stoi, jest niewzruszony.

Stoikiem w I wieku był ten, który po prostu akceptował taki, jaki jest, zdawał sobie sprawę, że nie może kontrolować, że wszystko, co istnieje, jest materią, przenikniętą tą boską, czyli światową duszą, i po prostu akceptował rzeczy takimi, jakie są, zdali sobie sprawę, że nie mogą kontrolować wszystkiego, a kluczem do zadowolenia było po prostu zaakceptowanie tego i nie reagowanie skrajnymi emocjami. Zatem żyj w harmonii ze światem fizycznym, po prostu żyj w harmonii i akceptuj swoje okoliczności, tego nauczał stoicyzm. Jeśli nie podobają ci się ta opcja, inną opcją religijną lub inną religijną opcją filozoficzną jest tak zwany cynizm, który jest trzecią religią wymienioną w twoich notatkach.

Cynizm jest pojęciem bardzo ogólnym, w pewnym sensie bardzo zasadniczym, może zbyt prostym. Cynizm wzywa osobę, wzywałby cię do prowadzenia raczej prostego i niekonwencjonalnego życia. Zatem cynizm był wezwaniem do kultywowania niekonwencjonalnego życia. To w pewnym sensie zachwiało lub obaliło status quo, taki jaki jest, jaki był.

Cynizm był bardzo krytyczny wobec status quo, zwłaszcza bogactwa. Zasadniczo nauczało, że należy odmówić bogactwa, komfortu fizycznego i po prostu prowadzić bardzo proste życie. Niektórzy wręcz uważają, że Jezus miał cyniczne skłonności.

Przez cyniczny rozumiem bycie cynikiem, czyli krytykowanie społeczeństwa, dążenie do niekonwencjonalnego, prostego życia, pogardę dla bogactwa i wygod tego świata. Więc to był w zasadzie cynizm. Znowu bardzo krytyczny wobec kultury popularnej.

Czasami może obejmować całą gamę przejawów cynizmu, od łagodniejszych do bardziej radykalnych. Ale na tym właśnie polegał cynizm. Dąż do prostego życia, niekonwencjonalnego życia.

Odrzuć wygody, odrzuć bogactwo. Krytyczny wobec kultury popularnej. Inną filozoficzną opcją religijną jest tak zwana magia.

I przez magię nie mam na myśli przecinania kogoś na pół w pudełku, powodowania unoszenia się krzesła, robienia sztuczek karcianych czy czegoś w tym rodzaju. Mówiąc magia, mam na myśli przede wszystkim to. W I wieku magia, choć w wielu kontekstach w świecie rzymskim była nielegalna, wydawała się dość powszechna.

Jeśli chodzi o magię, to na tym chcę się skupić. Magia w I wieku była sposobem manipulacji, przywoływania mocy bogów i korzystania z nich za pomocą właściwych formuł. Może też przybrać formę, na przykład, odpierania istot demonicznych, ćwiczenia lub wypędzania istot demonicznych poprzez użycie właściwej formuły, właściwych zaklęć i zaklęć i tym podobnych.

Zatem magia była dość popularna w I wieku w świecie grecko-rzymskim. Podałem wam to jako przykład, jest to po prostu skrót od tak zwanego tekstu magicznego. Właściwie odkryliśmy wiele wczesnych rękopisów znanych jako tekst magiczny lub magiczne papirusy.

Papirusy były po prostu kartką, aby dać wam trochę tła, niektórzy z was mogli o tym mówić w Starym Testamencie, nie jestem pewien, ale papirusy w zasadzie były materiałem pisarskim i pochodziły z rośliny, trzcina rosnąca na terenach podmokłych, którą po prostu rozwijasz i sklejasz, tworząc papier do pisania. Wiele naszych rękopisów Nowego Testamentu, a także niektóre inne wczesne rękopisy, w tym teksty magiczne, znajduje się na tych arkuszach papirusów, które oczywiście były

odkryte i zachowane przez wieki. Ale to jest przykład, oczywiście angielskie tłumaczenie jednego z tych magicznych tekstów.

Chcę, żebyście zauważyli, że te słowa wyglądają dla was trochę dziwnie. W rzeczywistości są to greckie słowa, których nie da się wymówić lub wymówić, ale mają to być imiona różnych bogów. I jak widać, powtarzając tę nazwę w kółko, w odpowiedniej kolejności, i tak dalej, nie jestem pewien, jak w ogóle by je wymówili, bo podobno są nie do wymówienia. Ale widzicie, Bóg bogów, dobroczyńca, greckie słowo, greckie imię, greckie imię, ty, który kierujesz dniem i nocą, po którym następują dwa kolejne greckie imiona, aby wyrazić imię tego boga.

Znowu pojawiła się myśl, że wypowiadając właściwą formułę, można przywołać boga i przywołać boga, a przynajmniej skorzystać z mocy boga w określonych celach. Istnieją też inne teksty podobne do tego, w których znajdują się inkantacje lub zaklęcia, których należy przestrzegać, aby odpędzić demony lub wyrzucić demony itp. Kilka przykładów, gdzie może to mieć znaczenie w Nowym Testamencie, jest to całkowicie możliwe: moim zdaniem na samym początku Modlitwy Pańskiej, w szóstym rozdziale Ewangelii Mateusza, wszyscy znamy fragment: Ojciec nasz, który jesteś w niebie, święć się imię Twoje.

Nadchodzi Twoje królestwo, bądź wola Twoja, tak i na ziemi, tak i w niebie, itd., itd. Często nie czytamy tego, co dzieje się tuż przed tym, gdzie Jezus uczy swoich uczniów modlić się, ale uczy ich się modlić nie tak jak poganie, którzy bełkoczą i dlatego zastanawiają się, jak mogą przywołać swojego boga. Zastanawiam się, do jakiego stopnia Jezus mógł mieć na myśli coś takiego – wielokrotne powtarzanie imienia Bożego w tekstach magicznych, aby przywołać bogów do działania.

I tak Jezus mówi swoim uczniom, ale nie w ten sposób nakłonicz boga twojego ojca, aby działał w twoim imieniu, jak w tekstach magicznych, po prostu przywołując w kółko jego imię według jakiegoś wzoru, jakbyś mógł go w jakiś sposób zmanipulować, aby działając w Twoim imieniu. Inną sprawą jest to, że być może biorąc pod uwagę powszechność magii w I wieku n.e., być może zaczniesz dostrzegać, jak ludzie zareagowali na Jezusa, gdy pojawił się on na scenie i zaczął wypędzać demony. Być może łatwo było im na to spojrzeć i zobaczyć to w świetle tych magicznych tekstów i fenomenu magii.

W pewnym sensie jest to po prostu kolejny magik. Nie sądzę, że nazywali go magiem, ale oto kolejna osoba uprawiająca magię, czyli po prostu rzucająca magiczne zaklęcia, przywołujące moce bogów. Oto po prostu ktoś, kto przybył, aby wypędzić demony.

Być może więc widzisz, jak mogłoby to stanowić tło dla tego, jak niektórzy mogli zrozumieć Jezusa lub źle go zrozumieć, gdy przyszedł wypędzać demony i dokonywał cudów. Interesującym przykładem jest to, że tego rodzaju zjawiska przenikają do religii lub ogólniejszych praktyk religijnych, ale wraz z tym innym interesującym

zjawiskiem w I wieku były tak zwane wyrocznie. Wyrocznia pierwotnie odnosiła się do określonego miejsca, takiego jak jaskinia lub coś podobnego, do którego można było się udać, i zwykle w tych wyroczniach często była kapłanka, kobieta-kapłanka, i można było udać się do tej kapłanki i zadać pytanie .

Może chciałeś wiedzieć na przykład, czy jesteś generałem i chcesz wiedzieć, czy wygrasz wojnę, którą za chwilę rozpoczniesz, a może chcesz wiedzieć, kim jesteś wyjść za mąż, czy rzucić pracę, czy się gdzieś przeprowadzić, czy zasadzić tę czy tamtą roślinę. Udałbyś się więc do jednej z tych wyroczni, a na służbie stałaby kapłanka. Jedną z najstynniejszych wyroczni nazywano Wyrocznią Delficką.

Właściwie, jeśli wpiszesz to w Google, zobaczysz zdjęcie lokalizacji tego i myślę, że ruin. Ale Wyrocznia Delficka była dobrze znaną wyrocznią i myślę, że siódmego dnia każdego miesiąca można było udać się do tej wyroczni, coś w rodzaju świątyni, i była tam kapłanka pełniąca służbę. Zadawałbyś jej pytanie, a ona następnie zadawałaby to Bogu i otrzymywała odpowiedź, a następnie odpowiadała tobie.

Czasami odpowiedzi mogą być bardzo niejednoznaczne, na przykład potężny generał wygra wojnę, a ty myślisz: och, świetnie, więc ja wygram, ale może to nie odnosiło się do ciebie. Zatem odpowiedzi czasami mogą być bardzo niejednoznaczne, ale chodzi o to, że za pomocą właściwej formuły można przywołać bogów, aby przemówili, objawili się i odpowiedzieli na twoje pytania. Zatem wyrocznie były dość widoczne i można było z nich skorzystać, aby uzyskać odpowiedzi od boskości.

Mógłbyś uzyskać odpowiedzi na swoje pytania. Kolejna opcja religijna, która znowu jest bardzo, bardzo szeroka. Wymieniłem to w bardzo, bardzo ogólny sposób w twoim programie nauczania, to religie pogańskie.

Środowisko religijne Cesarstwa Grecko-Rzymskiego z I wieku n.e. było przeważnie politeistyczne. Oznacza to, że tolerował wielu bogów. Dlatego też, jak powiedziałem wcześniej, dopóki chrześcijaństwo było postrzegane jedynie jako inny rodzaj judaizmu, było ono powszechnie tolerowane w I wieku.

Jak powiedziałem, musimy wyjść z ram, w których widzimy, że dla chrześcijan na przestrzeni dziejów zawsze żyli w niebezpieczeństwie. Zawsze musieli się ukrywać, a przez wszystkie miasta przechodziły rzymskie armie, ciągnąc ich na ulice. To było bardzo rzadkie.

Jak już powiedziałem, duża presja pochodziła raczej ze szczepła lokalnego. Czasami za Nerona w niektórych miejscach presja była bardziej dotkliwa. Jednak wiele historii o chrześcijanach wyciąganych na ulice lub rzucanych lwom na arenę pojawiło się nieco później.

Ale dokąd ja z tym zmierzałem? O tak, chrześcijaństwo jest interesujące. Dopóki można było go postrzegać jako kolejną religię, taką jak judaizm, Rzym tak naprawdę nie przejmował się tym zbytnio. Trudność polega jednak na tym, że zaczęto postrzegać ją jako coś odrębnego i faktycznie rzucającą wyzwanie ekskluzywnej religii, która kwestionowała panowanie Cezara.

Jednak świat grecko-rzymski z I wieku charakteryzował się tolerancją dla różnorodnych pogańskich bogów i religii, tak że praktycznie każde miasto, w którym żylibyście w I wieku, oferowałoby wam różnorodne opcje przekonań religijnych. W rzeczywistości istniały różne rodzaje bogów. Istnieli bogowie płodności, nie tylko w przypadku porodu, ale także plonów.

Z twoją pracą związane były bóstwa patronalne. Oznacza to, że twój sukces nawet w pracy lub rolnictwie zawdzięczałeś bogom. Była więc okazja do oddawania czci i okazania wdzięczności bogom, którzy zapewnili ci dobrobyt.

W większości miast grecko-rzymskich znajdowało się wiele świątyń, do których można było chodzić i oddawać cześć z różnych powodów. Jest to więc jedna z bardziej znanych świątyń. To jest Świątynia Artemidy.

Była to jedna z najważniejszych świątyń w Azji Mniejszej lub współczesnej Turcji, której początki powstały nieco przed I wiekiem naszej ery i w tym czasie. Może istnieć kilka dokumentów Nowego Testamentu, które odnoszą się do sytuacji związanych z tą świątynią. Na przykład w Dziejach Apostolskich apostoł Paweł staje w obliczu sytuacji wokół Świątyni Artemidy i panującej tam religii.

Kilka innych przykładów. To jest świątynia Apolla w Koryncie. Znowu są stoa, ale są to pozostałości jednej ze świątyń w Koryncie, ku czci boga Apolla.

To bogini Artemida w Efezie. Porozmawiamy więcej o Liście do Efezjan, chociaż będę miał do powiedzenia na temat tej księgi coś nieco innego. Ale Efez, miasto Efez, było bardzo dobrze znane dzięki bogini Artemidzie, która była bogiem płodności, co można poznać po jej budowie.

To była Artemida. To jest zdjęcie ołtarza, które prawdopodobnie można by znaleźć w domu danej osoby. Zatem nie tylko istniała możliwość oddawania czci w świątyni, w różnych świątyniach w centrum grecko-rzymskiego miasta, ale także często można było mieć mniejsze prywatne ołtarze we własnym domu.

A to jest ten, który, jak sędzę, rzeczywiście został znaleziony, wydobyty z czyjegoś domu. Chodzi mi więc o to, że w I wieku istniało wiele opcji religijnych, jeśli chodzi o oddawanie czci. Często różne miasta były bardzo pluralistyczne i tolerancyjne wobec różnych bogów.

I znowu, za twój sukces w pracy, w planach, czy gdziekolwiek indziej, odpowiadali różni bogowie. Oczekiwano, że będziecie ich szanować, czcić i okazywać wdzięczność za to, co zrobili. Kolejna opcja religijna, myślę, że ostatnia.

O, to jest Zeus, obraz boga Zeusa. Inną opcją religijną w I wieku jest to, co jest znane lub określane jako gnostycyzm. Gnostycyzm pochodzi od greckiego słowa *gnosis*, które oznacza wiedzę.

A zobaczysz dlaczego tak jest. Ale w rzeczywistości gnostycyzm, w pełni rozwinięty gnostycyzm jako rodzaj ruchu religijnego, że tak powiem, tak naprawdę wyłonił się dopiero w drugim wieku po stworzeniu dokumentów Nowego Testamentu. Jednak większość uczonych zgadza się, że idee gnostyckie, idee, które później przekształciły się w pełny gnostycyzm, były obecne już w I wieku.

W zasadzie gnostycyzm mówił coś takiego, że pod pewnymi względami przypomina dualizm platoński. Rozmawialiśmy o dualizmie ducha i materii. Gnostycyzm głosił, że zasadniczo świat materialny jest zły.

W najgorszym przypadku jest to zło. I tak naprawdę bóg Biblii nie stworzył świata fizycznego. To był rodzaj pomniejszego boga, który zbuntował się w pełni rozwiniętym gnostyckim myśleniu.

Ale gnostycyzm powtarza, że świat duchowy jest światem rzeczywistym, prawdziwym światem i jest dobry. Świat fizyczny jest zły. Zatem zbawienie polega zatem na ucieczce z więzienia świata fizycznego i osiągnięciu duchowej egzystencji.

I skąd wzięta się jego nazwa Gnostycyzm jest zbawieniem. Zbawienie następuje poprzez posiadanie tajemnej wiedzy, która należy do nielicznych elity. Stąd tytuł: Gnostycyzm.

I tu właśnie dochodzimy do tego. To jest dokument, a raczej fragment, myślę, że na kartce papirusu, o którym właśnie rozmawialiśmy. To jest fragment tak zwanej gnostyckiej Ewangelii Tomasza, która jest dobrze znanym pismem z I wieku, które technicznie nie jest ewangelią, ale dobrze znanym pismem powstałym w II wieku, które świadczy o gnostycku wiara i myślenie gnostyckie.

Idea ta jest taka, że zbawienie następuje poprzez tajemną wiedzę, która należy do nielicznej elity, a zbawienie polega na ucieczce ze świata fizycznego. A to, co robi ta gnostycka Ewangelia Tomasza, jest w zasadzie zapisem nauczania Jezusa i przedstawia Jezusa nauczającego gnostyckich idei i gnostyckich wierzeń. Ale znowu, chociaż ten w pełni rozwinięty gnostycyzm pojawił się dopiero w II wieku, wiele sposobów myślenia mogło być powszechnych już w I wieku.

A zatem, czy jest możliwe, że niektóre dokumenty Nowego Testamentu mogą odpowiadać gnostyckiemu sposobowi myślenia? Są tacy, którzy są przekonani, że tak. Ostatnie przekonanie religijne i zauważysz w swoich notatkach, że podzieliłem przekonania religijne. Powtórzę: może to trochę sztuczne, ale podzieliłem przekonania religijne na przekonania religijne w świecie greckim i rzymskim, ale przekonania religijne lub ich rodzaje religijne tną ruchy polityczne w świecie żydowskim.

Ostatnim tematem, o którym chcę porozmawiać, jest kult cesarza. I tu staje się jasne, że w I wieku polityka i religia pomieszały się ze sobą i nie można ich łatwo rozdzielić. Nie było rozdziału kościoła od państwa.

Zamiast tego religia i polityka były ze sobą ściśle powiązane. Z pewnością dotyczyło to Cesarstwa Grecko-Rzymskiego. W miarę rozprzestrzeniania się Imperium Grecko-Rzymskiego zaczęto szerzyć pogląd, że cesarze rzymscy wkrótce zaczęli być postrzegani jako bóstwa lub bogowie, początkowo dopiero po ich śmierci.

Dopiero po śmierci, cesarz był ubóstwiany lub uważany za boga. Istnieją jednak dowody na to, że pod koniec I wieku żyjący cesarze zaczęli, nawet jeśli tego nie żądali, przynajmniej akceptować aklamacje na temat bóstwa, a właściwie tytuły kultu. Istnieją dowody na to, że jeden z cesarzy, czyli prawdopodobnie cesarz panujący w czasie pisania Apokalipsy, że cesarz faktycznie przyjął, niezależnie od tego, czy tego żądał, czy nie, z pewnością przyjął tytuł Pana i Boga, a nawet Zbawiciela.

Często zdarzało się więc, że w I wieku n.e. być może narodziło to wraz z oddawaniem czci innym bogom. Było rzeczą naturalną, że w związku z tym czczono także cesarza. Tak więc, wraz z niektórymi świątyniami pogańskich bóstw, faktycznie były to świątynie założone na cześć niektórych cesarzy.

Myślę, że następne zdjęcie jest właśnie takim obrazkiem. To ruiny świątyni Domicjana. Domicjan to cesarz, który żył i rządził pod koniec I wieku.

Prawdopodobnie był cesarzem panującym w czasie pisania Księgi Objawienia. Znowu są to ruiny świątyni cesarza Domicjana. Dlatego też od innych pogańskich bogów, ale także od ciebie oczekuje się lojalności wobec cesarza.

Były różne rodzaje świątyń. Niektóre świątynie zostały faktycznie usankcjonowane i założone przez samego cesarza. Ale większość świątyń została zbudowana na cześć cesarza.

Oznacza to, że cesarz tego nie usankcjonował. Być może cesarz pomógł go sfinansować lub przynajmniej zatwierdził. Często jednak to zamożna osoba ze społeczności budowała świątynię, aby okazać cześć cesarzowi, który był

odpowiedzialny za ich pokój, bezpieczeństwo, dobrobyt, za bycie zbawicielem świata, za bycie prawdziwego Pana i Boga.

Zatem kult cesarza był zjawiskiem powszechnym w I wieku. To, co obecnie stanowi dzisiejsza Turcja, Azja Mniejsza, większość tych miast, te większe miasta, jak Efez i kilka innych miast, Tiatyra, niektóre z miast, o których czytacie w Objawieniu, wiele z nich miało jedno, kilka zbudowali nawet dwie świątynie na cześć cesarza. I tak możesz zacząć postrzegać siebie jako chrześcijanina mieszkającego w jednym z miast z I wieku, szczególnie czasami w związku z twoim powołaniem, możesz oczekiwać, że będziesz uczestniczyć w wydarzeniach takich jak posiłek lub bankiet na cześć cesarza, który byłby graniczy z okazywaniem cesarzowi czci i wierności, na jaką zasługiwał jedynie Jezus Chrystus.

Zatem kult cesarza prawdopodobnie w większości nie był egzekwowany na górze. Innymi słowy, w przeważającej części cesarz nie chodził i nie zmuszał ludzi do oddawania mu czci. Zwykle odbywało się to na szczeblu lokalnym.

Osoby, które zbudowały i utrzymywały świątynię ku czci cesarza, jest nie do pomyślenia, abyście zbuntowali się, odmawiając przyłączenia się. Powtórzę raz jeszcze: wy i wasze miasto nie chcecie być postrzegani jako osoby, które nie okazują wdzięczności cesarzowi. Spodziewaj się zatem, że jako chrześcijanin przyłączysz się do okazywania lojalności, nawet graniczącej z oddawaniem czci cesarzowi. Możesz więc zacząć dostrzegać trudności, jakie może to sprawiać niektórym chrześcijanom.

W jakim stopniu możemy oddawać cześć cesarzowi i okazywać mu cześć, a jednocześnie zachować wierność Jezusowi Chrystusowi? A może to w ogóle nie jest możliwe? Wydaje mi się, że wiele ksiąg Nowego Testamentu może poruszyć tę kwestię. Na przykład, w świetle tego, co powiedziałem, czy kiedykolwiek zastanawiałeś się, co z tym słownictwem Jezusa? Dlaczego w Nowym Testamencie Jezusa często nazywa się Panem? Dlaczego często nazywany jest Zbawicielem? Mówisz: „no cóż”, ponieważ tego nas uczono w kościele i jest to właściwy język do opisanie Jezusa Chrystusa. A co ze słowem ewangelia? Fakt, że to przesłanie, że Jezus Chrystus przyszedł, aby zapewnić ludzkości zbawienie i wypełnienie Starego Testamentu, autorzy Nowego Testamentu często nazywają dobrą nowiną ewangelii.

Dlaczego to robią? Cóż, jednym z powodów może być to, że wszystkie te słowa: Bóg, Zbawiciel, Pan i dobra nowina lub ewangelia, były powszechnymi słowami używanymi przez cesarza w I wieku. Cesarz był często postrzegany jako zbawiciel świata lub jako Pan i Bóg. Mam w jednej z ksiąg ilustrację monety z wizerunkiem Domicjana, która nazywa go Panem i Bogiem.

Zatem Zbawiciel, Pan i Bóg były częstymi tytułami nadawanymi cesarzowi. Słowo dobra nowina, które tłumaczymy jako ewangelia, w języku angielskim było często używane w odniesieniu do znaczących wydarzeń w życiu cesarza, takich jak narodziny

cesarza. Zatem może nie być bez znaczenia, że autorzy Nowego Testamentu używają tej terminologii.

Myślę, że zaczerpnęli to przede wszystkim ze Starego Testamentu. Ale mogą też mieć świadomość, że używają języka wywrotowego w stosunku do Cesarstwa Rzymskiego, że to nie cesarz jest Panem wszystkiego, to nie cesarz jest zbawicielem świata, to nie narodziny cesarza lub to nie wydarzenia związane z życiem cesarza są dobrą nowiną, ale teraz, gdy używa się języka w odniesieniu do Jezusa Chrystusa, który jest prawdziwym Panem i Bogiem, prawdziwym Zbawicielem, a zbawienie, które przynosi, jest prawdziwą dobrą nowiną. Dlatego uważam, że dość często dokumenty Nowego Testamentu mają tendencję do wywrotu rzymskich rządów i rzymskiej ideologii.

I znowu chrześcijaństwo powstało i narodziło się w kontekście panowania rzymskiego. I tak często autorzy będą przedstawiać to jako swego rodzaju parodię lub odpowiedź na twierdzenia Rzymu. W porządku, myślę, że to wszystko, co chcę pokazać.

Tak. W porządku, jakieś pytania dotyczące Greco-Rzymu? Zanim przejdę do omówienia trochę żydowskiej strony rzeczy, żydowski rodzaj religii tnie filozoficzne opcje polityczne. Masz pytania dotyczące któregośkolwiek z tych grecko-rzymskich? Tak.

Zależy z kim rozmawiasz. Czy uważano, że gnostycyzm wywodzi się z chrześcijaństwa? Generalnie moim zdaniem tak. Myślę, że był to w dużej mierze ruch z II wieku.

I znowu, wiele dokumentów gnostyckich ma na celu próbę wykazania, że Jezus i apostołowie faktycznie nauczali gnostyckich wierzeń i gnostyckich nauk. Teraz, gdy rozważamy opcje żydowskie, ponownie chcę malować dość szerokimi pociągnięciami i szerokimi pociągnięciami pędzla. Chcę na nie spojrzeć w kategoriach, cóż, po pierwsze, kiedy spojrzysz na swoje notatki, wymieniłem tutaj kilka sloganów, które zobaczysz.

Studiujemy Torę. Rozdzielmy się. Dostosujmy się itp.

To są te slogany, są moje. Nie twierdzę, że którakolwiek z osób, które zaliczam do tych kategorii, faktycznie by się pod tym podpisała lub coś takiego powiedziała. Myślę jednak, że są to podsumowania tego, co te grupy mogły myśleć.

Jednak większość grup, o których chcę mówić, większość ruchów w obrębie judaizmu, można zdefiniować i postrzegać jako reakcję na sytuację obcych rządów i ucisku. Jak różne grupy odpowiadały na pytanie, co to znaczy być ludem Bożym? Co oznacza zachowanie mojej tożsamości jako ludu Bożego, jako Izraela, w kontekście

obcych wpływów? Jeszcze raz pamiętajcie, świątynia została zniszczona. Nie ma syna Dawida zasiadającego na tronie w celu wypełnienia obietnic Starego Testamentu.

Zamiast tego, teraz Cezar zasiada na tronie w Rzymie i rządzi wszystkim, oprócz wszystkich pogańskich religii i wpływów. Pytanie brzmi: co to znaczy być ludem Bożym? Jak zachować swoją tożsamość? Jak w takiej sytuacji możemy zachować naszą tożsamość jako lud Boży? Te różne grupy lub ruchy w judaizmie można postrzegać częściowo jako odpowiedzi na to pytanie i różne odpowiedzi. Jednak chcę powiedzieć, że niewłaściwe byłoby dzielenie całego judaizmu, wszystkich Żydów z pierwszego wieku, i dzielenie ich na te partie.

Wydawało się, że istnieje po prostu wspólny judaizm, do którego należeli wszyscy, do którego należała większość ludzi, ale w jego ramach można wyróżnić różne partie, różne ruchy i znowu różne reakcje na to, co dzieje się na świecie w kontekście rządów rzymskich i obcy ucisk oraz fakt, że Boże obietnice wydają się być sprzeczne. Jak na to reagują? Cóż, po pierwsze, studiuje Torę. Może to nie tyle reakcja na obcy ucisk, ale z pewnością charakteryzuje jeden z przejawów judaizmu w I wieku i mam przez to na myśli etykietę, którą można znaleźć w niektórych miejscach Ewangelii uczonych w Piśmie, byli to w pewnym sensie profesjonalni studenci lub badacze Starego Testamentu, których zadaniem było kopiowanie i interpretowanie Starego Testamentu dla ogółu ludzi.

Jeszcze raz nie chcę sugerować, że te kategorie wzajemnie się wykluczają. Jest ich kilka, ale prawdopodobnie niektóre z nich pokrywają się. Ale uczeni w Piśmie, jak mogłoby brzmieć ich hasło, nasze hasło brzmi: studiuje Torę.

Byli zajęci studiowaniem Starego Testamentu i interpretacją Starego Testamentu dla ludu Bożego. Prawdopodobnie to skrybowie to ci, którzy po roku 70 n.e., kiedy świątynia została ponownie zniszczona, stali się tak zwanymi rabinami. Ale druga grupa, drugie hasło brzmi: rozdzielmy się.

W obrębie judaizmu istniałaby grupa, która mogłaby twierdzić, że jej hasłem jest „rozdzielmy się”. Grupa ta była zainteresowana czystością osobistą i moralną. Interesowało ich ściśle przestrzeganie Prawa Mojżeszowego.

Byli dość zamożni i szanowani w społeczeństwie, a także bardzo wpływowi. I znowu zareagowali na sytuację panującą w I wieku pod panowaniem rzymskim, zabiegając o czystość, pilnie przestrzegając prawa i ucząc innych, a także dbając o czystość moralną dzięki posłuszeństwu prawu Mojżesza. I znowu byli bardzo wpływowi i w większości bardzo szanowani.

Czy ktoś wie jaką grupę mam na myśli? Biblijne imię, faryzeusze, byłoby grupą, która mogłaby powiedzieć: rozdzielmy się. To znaczy poprzez dążenie do czystości moralnej

poprzez posłuszeństwo prawu. Ponownie, są jeszcze inne rzeczy, które moglibyśmy powiedzieć o faryzeuszach.

Być może porozmawiamy o nich więcej, gdy dojdziemy do Ewangelii. Ale znowu myśleli, że przemiana i odnowa społeczeństwa pod panowaniem rzymskim nastąpi poprzez przestrzeganie prawa i czystości osobistej. Czyli faryzeusze.

Byli antyrzymscy. Znowu nie podobał im się fakt, że Rzym rządził. Ale nie byli całkiem gotowi zrobić to, co zrobiła inna grupa. Przyjrzymy się temu za chwilę.

Chociaż niektóre z nich tak zrobiły i w pewnym stopniu się pokrywają. Niektórym z nich tak się udało, ale nie wszyscy zaszli tak daleko, jak inna grupa, której przyjrzymy się za chwilę. Inna grupa mogłaby mieć za swoje hasło: dostosujmy się.

Oznacza to, że ta grupa była nieco bardziej prorzymska. Im bardziej zależało na utrzymaniu status quo w świecie grecko-rzymskim i nie denerwowaniu Rzymian szczególnie. Na ogół nie zgadzali się z faryzeuszami.

Ponownie składali się z bardziej zamożnych i elitarnych członków społeczeństwa. I znowu, byli w dużej mierze skłóceni z faryzeuszami, dopóki nie znaleźli wspólnego wroga. A potem wydawało się, że są całkiem chętni do współpracy z faryzeuszami.

A tym wrogiem była osoba Jezusa Chrystusa. I że faryzeusze w tej grupie byli gotowi współpracować, aby pozbyć się tego gościa. Jaką grupę mam na myśli? Saduceusze.

Są też inne rzeczy. Najbardziej powszechnym i popularnym jest to, że zaprzeczali zmartwychwstaniu. Ponownie, mogło to iść w parze z ich pragnieniem, aby nie zakłócać status quo poprzez myślenie w kategoriach całkowitej renowacji, transformacji świata i tak dalej.

Ale znowu saduceusze, rodzaj elity, zamożni członkowie społeczeństwa, byli zadowoleni z utrzymania status quo i nie denerwowali rzymskiego rządu. Inna grupa podobna do drugiej, Let's Separate, inna grupa mogłaby mieć za swoje hasło: Let's Cofnij. To znaczy, mam na myśli grupę, która faktycznie zareagowała nie tylko na panowanie rzymskie, ale w odpowiedzi na to, co widzieli i uważali za zepsucie kultu, które miało miejsce w Jerozolimie.

Niepokoił ich nie tylko Rzym. Byli zdenerwowani innymi ruchami żydowskimi. Myśleli, że sama Jerozolima i świątynia są zepsute.

Zatem ta grupa zdecydowała, że w odpowiedzi faktycznie się wycofają i w pewnym sensie założą własną sektę, własną społeczność i będą dążyć do czystości, będą dążyć do posłuszeństwa prawu. Czyniąc tak, zapoczątkowałyby Boże nawiedzenie świata, w

którym Bóg ponownie ustanowiłby swoją świątynię, prawdziwą, czystą świątynię. Powtórzę raz jeszcze: ten w Jerozolimie jest zepsuty.

Są z tego niezadowoleni. Tak więc, oddzielając się fizycznie, ustanawiając własną wspólnotę, ściśle przestrzeganie i czystość, Bóg pewnego dnia powróci, ustanowi swoje królestwo i ponownie założy świątynię. Ta grupa, ktoś wie jaką grupę mam na myśli? Esseńczycy czy społeczność Qumran.

Trwa dyskusja na temat tego, czy te dwa są dokładnie takie same. Ale jeśli chodzi o społeczność Qumran, porozmawiamy o nich trochę więcej. W zasadzie społeczność Qumran, która jest moim kolejnym slajdem, to jakieś ruiny gminy nad Morzem Martwym.

Znacie je bardziej popularnie ze zwojów znad Morza Martwego. Społeczność Qumran była sektą, która ponownie oddzieliła się i utworzyła społeczność. W tle widać Morze Martwe.

Obowiązywały bardzo rygorystyczne przepisy określające, kto może wejść. Aby zostać przyjętym do społeczności, trzeba było przejść różne etapy. Ponownie nalegali na przestrzeganie sabatu, czyli prawa Starego Testamentu.

Ale znowu mieli tendencję do myślenia o sobie. Nie mieli własnej świątyni. Mieli tendencję do myślenia o sobie jak o świątyni aż do dnia, w którym sam Bóg zbuduje pośród nich świątynię, odnowioną i fizyczną świątynię.

Więc to była, tak, to była społeczność Qumran, która izolowała się i oddzielała, aby zachować czystość i uciec, w zasadzie, aby uciec od zepsucia świata i społeczeństwa oraz ich niezadowolenia z tego, co działo się w Jerozolimie. To jedno ze zdjęć jaskini. Może Ted rozpoznaje który.

Myślę, że to jaskinia czwarta. W porządku. Nad nim znajduje się kilka jaskiń.

Pokazuję wam zdjęcie pozostałości wspólnoty. Na urwiskach nad nim w wielu jaskiniach znaleziono Zwoje znad Morza Martwego, które nazywamy Zwojami znad Morza Martwego. To jest jaskinia numer cztery.

Jeśli kiedykolwiek czytałeś Zwój znad Morza Martwego, zobaczysz, że zwoje mają nazwy 4Q lub 11Q, 1Q. Te liczby, 4 i 11, to po prostu numery jaskiń. Nie sądzę, żeby społeczność Qumran ich liczyła.

To tylko liczby, które podaliśmy. Jest to więc jedna z jaskiń, o której świadczy wiele dokumentów. Była to szczególnie owocna jaskinia, w której odkryto szereg dokumentów, z których wiele świadczyło o powstaniu tej społeczności.

Ponownie postrzegali siebie jako prawdziwego Izraela, prawdziwego ludu Bożego i utrzymywali ten status i czystość, oddzielając się i przestrzegając prawa. Myślę, że mam jeszcze jedno. Właściwie to jest obraz „być może” – też nie jestem pewien, co to jest.

Nie pamiętam jaki dokument. To niektóre fragmenty jednego ze zwojów. Wiele zwojów wygląda tak.

To oczywiście jest ich wiek. Wiele z nich ma formę fragmentaryczną, co ponownie utrudnia rozszyfrowanie. Ale to jest przykład jednego ze zwojów odkrytych w jednej z jaskiń.

Znowu nie pamiętam dokładnie który to był. A jeśli jesteś zainteresowany, nie wychodźcie wszyscy i nie sprawdzajcie tego. Istnieje wiele tłumaczeń Zwojów znad Morza Martwego na język angielski.

Możesz je przeczytać samodzielnie. A więc to były główne – cztery główne opcje, jeśli chodzi o żydowską religię, politykę i ruchy filozoficzne. Może wydawać się dziwne, że nazwałbym je filozoficznymi, ale historyk Józef Flawiusz nazywa wszystkie te filozofie.

Ale znowu widać, że nawet różne żydowskie ruchy religijne były często powiązane swoimi poglądami politycznymi i tym, jak postrzegały Rzym. Ostatnia opcja, czyli inna grupa, mogłaby mieć – znowu, to jest prawdopodobnie ta grupa – trudno jest wytyczyć wyraźne granice jako grupa odrębna od wszystkich pozostałych. Ale inną opcją, innym wyrazem religijnego oddania i wiary w Boga i prawo oraz tego, jak to wpływa na twoją reakcję wobec Rzymu, została zilustrowana grupa, której hasło mogło brzmieć: Walczmy.

Zatem zasadniczo ich pogląd był taki: znowu, trzeba pamiętać, że Bóg dał Izraelowi prawo, którego mają przestrzegać i Bóg obiecał także, że umieści na tronie króla, króla z linii Dawida na tronie tron. Zaprzecza temu obcy władca, w tym przypadku Cezar Cesarstwa Rzymskiego, zasiadający na tronie. Zatem ich odpowiedź jest taka, że jeśli Bóg dał tę obietnicę dotyczącą króla rządzącego nami i z pragnienia przestrzegania prawa i zachowania naszej czystości, to ich odpowiedź brzmiała: Walczmy.

To znaczy chwyćmy za broń przeciwko Rzymowi. W zasadzie byli to terroryści z I wieku. Chwyćmy za broń przeciwko Rzymowi.

Czyniąc tak, myśleli, że w zasadzie Bóg przyłączy się i da im zwycięstwo nad Rzymem, a oni założą swoje królestwo. Jaką grupę mam na myśli? Zeloci. Wygląda na to, że Paweł miał skłonności zelotowskie.

Sam Paweł mówi nam, że znacznie przewyższył swoich towarzyszy, jeśli chodzi o oddanie Prawu Mojżeszowemu. Mówi nam, że brutalnie prześladował Kościół Jezusa Chrystusa. Paweł był dobrym przykładem terrorysty z I wieku n.e.

Był tak pobożny w przestrzeganiu prawa, że próbował nawet zniszczyć to, co uważał za zagrożenie dla religii jego przodków, judaizmu. Oto ponownie niektóre z opcji. Nie są to kategorie hermetyczne.

Są inne opcje, o których moglibyśmy porozmawiać. Powtarzam, nie chcę, żebyście myśleli, że każdego Żyda można zaliczyć do jednej z tych kategorii. Wydaje się, że w pierwszym wieku istniał po prostu judaizm powszechny, a potem było jeszcze kilka judaizmów należących do tych różnych grup.

Ale jedną rzecz, którą możecie zobaczyć, a którą warto zrozumieć, to fakt, że wszystkie te przejawy judaizmu są powiązane w coś, co moglibyśmy nazwać judaizmem, to znaczy, który okazywał lojalność wobec Boga, pragnienie posłuszeństwa Jego prawa, aby zachować prawo Mojżesza, aby zachować odrębną tożsamość ludu Bożego, jednocześnie istniała różnorodność wyrażeń do tego stopnia, że niektórzy ludzie wolą słowo judaizm w liczbie mnogiej od samego judaizmu. Ale znowu chcę, żebyście zobaczyli, że chrześcijaństwo pojawiło się w kontekście różnych ruchów religijnych, we współpracy z nimi, a czasami w konflikcie z nimi.

To jest Historia i literatura Nowego Testamentu autorstwa dr Davida Mathewsona, wykład 3 na temat wartości religijnych i społecznych.